

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Sierpnia r. s. 1823 Roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Po województwach gradobicia rządzą nie-
słychane klęski. Dnia 17 lipca w obwodzie opo-
czyńskim województwie sandomier: na rozległości
przeszło 10ciu mil kwadr. pomiędzy miastem *Opo-*
cznem, wsiami *Studzianą*, *Wielką Wolą* i *Sulejo-*
wem, grad nadzwyczajny, spadły w przeszło 15
posiadłościach wlejskich, zniszczył zupełnie zboża
tak ozime jako i jare, przez co blisko 2.000 dusz
utraciło owoce swej pracy. Grad ten z tak nad-
zwyczajną gwałtownością nastąpił, jakiej od da-
wna nie pamiętają. Wiele zabudowań gospodar-
skich zburzył; w innych okna potłukł, trzodeę
miejskami pokaleczył lub zniszczył, a nawet chło-
pca 17stoletniego zabił, i kobietę z dziecięciem po-
tłukł. We wsi *Cyganowie* i innych gminach ob-
wodu kalwaryjskiego, w województwie augustow-
skim, grady sprawiły także znaczne szkody. O-
prócz gradu wielkości *jaja gęsiego*, we wsi *Cyga-*
nowie spadła nadto bryła lodu, ważąca blisko ce-
tnar. O ilości spadłego lodu wnosić można ztąd,
że w miejscach, do których słońce nie dochodziło
grad do 3go dnia na gruncie widzieć się dawał.

FRANCYA.

Paryż dnia 21 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W jednym z tutejszych dzienników czyta-
my, iż z odezw jenerała *Morillo* i *Quiroga* oraz
listu pierwszego do drugiego, pokazuje się, że *MO-*
rillo, któremu rząd konstytucyjny nie bardzo u-
fał, miał sobie przydanego jenerała *Quiroga*, aby
postępowanie jego uważał. Gdy *Morillo* ułożył
wiadomy swój plan względem Galicji, chciał się
bez wątpienia pozbyć *Quirogi*, którego znał przy-
wiązanie do konstytucji i stanów. Wezwał go
więc na zgromadzenie, któremu doniósł o zamysle
swoim, a *Quiroga*, miarkując, iżby został uwie-
zionym, gdyby się sprzeciwił, przyjął ofiarowane
pieniądze i obiecał opuścić Hiszpaniją. Widząc się
zaś wolnym, oświadczył się za dawną swoją stro-
ną. Następne stąd skutki są wiadome, a dalsze
przyszłość okaże.

Pan *Martignac*, były kommissarz cywilny
przy Xiążęciu *Angoulême* i rejencyi hiszpańskiej,
przybył tu z *Madrytu*.

Nuncyusz Papieżki przy Królu hiszpańskim
wyjechał z *Bordeaux* do *Madrytu*, gdzie urzędować
będzie przy rejencyi hiszpańskiej.

Słychać, iż rejencya madrycka chce pożyczyć
kilka milionów franków u bankierów francuzkich.

Wojsko odwodowe, pod dowództwem mar-
szałka *Lauriston*, urzędzone w *Bajonnie*, składa się
z 10 półków piechoty blisko po 1,600 ludzi w każ-
dym, i 4 półków jazdy po 600 ludzi.

Paryż, dnia 21 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Pewna liczba młodych adwokatów zwykła
była zgromadzać się w jednej sali szkoły prawa, dla
rozprawiania w przedmiotach prawnych i ćwicze-
nia się w ustnem wprowadzaniu sprawy. Te zgro-
madzania się są teraz zakazane, i tylko w przy-
tomności prezesa odprawiać się mogą.

W roku zeszłym skazany został pewny mie-

szkaniec departamentu *Gers*, za zabójstwo na ga-
leryi do śmierci, po poprzednim spiętnowaniu i
staniu pod prejęciem. Poźniejszym śledztwem
wykryto, iż obwiniony ponosił tę karę dla urato-
wania oycy swojego. Przywrócono go więc do ho-
noru, uwolniono od kary i do czworga dzieci po-
wrócić dozwolono.

Listy z *Barcellona* zapewniają, że naywięk-
sza spokojność w tém mieście panuje. Artykuły
żywności są tanie i obficie dostarczane. Kiedy
marszałek *Moncey* czyni dalsze poruszenia celem
zamknięcia *Barcellona*, tym czasem jenerałowie
Milans i *Llobera* opuścili miasto i zajęli stanowi-
ska w otwartem polu. Główna kwatery konsty-
tucyonistów przeniesioną została d. 5 b. m. z *Pa-*
nadel do *Villa Franca*. Jenerał porucznik *Curial*
stoi w *Padelona* tak, iż w każdym razie może
strzedz linii od *S. Andre* do *S. Adrian*, i bronić
brzegów morskich.

Zrobiono tu zakład o 2000 ludorów, iż pa-
piery skarbowe nasze podniosą się d. 3 sierpnia
do 93 za sto, i że chorągiew francuzka powiewać
będzie tego dnia na murach *Kadyxu*.

Zaszły znowu liczne odmiany: złożono z u-
rzędu 22 prefektów, a dwóch prosilo o uwolnienie
od obowiązków. Na ich miejsce przywrócono
czymśięciu, którzy za ministeryum Pana *Decazes*
na tych urzędach zostawali. W ogólności zaszło
w tych czasach zmian 45 w urzędach prefektów.

D. 24. Major jenerałny wojska pirenejskiego do
ministra wojny. Z *Madrytu* d. 18 lipca: „Ponie-
waż niedobitki korpusu jenerała *Lopez Puebla*, gdzie
kilka małych portów ułatwiały przesyłanie potrzeb
różnych do *Kadyxu*, przeto jenerał *Bourmont* wy-
prawił tam oddział pod dowództwem Margrabie-
go *Conflans*. Po kilkodziowym przyspieszonym
pohodzie, nieprzyjacieli pomimo ciągłego cofania
się, dopędzony pod *Trigueros*, chciał na pozor czo-
ło stawić, lecz za pierwszym daniem ognia strzel-
ców naszych, w rozsypkę poszedł. Półkownik
Conflans udał się z takim pośpiechem do *Ayamonte*,
iż uciekający dowódca nie zdążył zabrać swoich
papierów. Twierdza *Ayamonte* dobrze opatrzona
w broń i inne potrzeby dostała się w ręce nasze.
Zaloga składała się po większej części z artylerji;
oficerowie uciekli, a żołnierze z radością się odda-
lili oświadczać, iż Królowi służyć pragną. Ode-
stano ich do *Sewilli*. Udał się potem półkownik
Conflans na rozpoznanie małej twierdzy *Payma-*
go, położoney przy wnięciu pomiędzy góry, gdzie
się spodziewać należy znacznego zapasu potrzeb
wojennych.

Dnia 26. Dzienniki angielskie *Morning Chro-*
nicle, *Times* i *Sun*, są we Francji od dnia dzisiej-
szego zakazane.

Minister interesów zagranicznych, znajdującym
się w *Paryżu* posłom zagranicznym, doniósł
przez notę okolną, że twierdze *Kadyx*, *Barcello-*
na, *Santona* i *San Sebastian*, są zamknięte przez
okręty wojenne francuzkie, przeto wszelkie zagra-
niczne okręty, chcące do tych portów zawinąć,
zabrane, a w razie potrzeby skonfiskowane zo-
staną.

Twierdza *Peniscola* jest ściśle opasana od kor-
pusu rojalistów hiszpańskich; wezwaną także zo-

stała od morza, aby się poddała, lecz dowódca jej, jeden z sędziów nieszczęśliwego generała *Elio*, nie przyjął wezwania, lęka się bowiem złych skutków dla siebie, gdyby wpadł w ręce rojalistów.

Dziennik *Rozpraw* donosi, że rząd posłał *Papieżowi* do Rzymu łożko mechaniczne, wynalezionne i doświadczone we Francyi, służące dla osób, które nogę złamały. Wynalazek ten nie jest dotąd we Włoszech znajomy. Z tego powodu gazety paryżkie umieściły, że nie dawno w *Paryżu* 85letni starzec, za pomocą tego łożka, wyleczony został ze złamania nogi.

Bajonna dnia 12 lipca.
(z *Gazety Warszawskiej*)

Listy z *Sewilli* donoszą o powiększeniu się *gierylasów*, i zbliżeniu się ich do tego miasta.

Osada w *Pampelunie* sprzątnęła zboże z pól przyległych twierdzy, i ztąd zaszło kilka utarczek z wojskiem trzymającym tę twierdzę w zamknięciu. Nie mamy dokładnej wiadomości o wystrzałach, które tu przed dwoma dniami słyszano w stronie *St. Sebastian*. Wczora przeszło tędy 20 wozów z prochem do wojska w *Hiszpanii*. W zbrojowniach pracują z pośpiechem i leją kule.

Nowo mianowany francuzki poseł *Xiaze Palignac*, przybywszy do *Dover*, nie był, jak zwyczajnie, z zamku witany.

Dnia 19 lipca postawiono uroczyscie w *Alfort* kamień węgielny na założenie szkoły lekarskiej dla bydła.

HISZPANJA.

Madryt dnia 20 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

W *Kadyzie* wychodzi jeszcze 6 gazet, lecz te nie mając związków z prowincjami, tworzą liczne wiadomości, nadając im zawsze pomysłny obrót dla swojego stronnictwa. I tak jeden z tych dzienników prowadzi *Pana Wilson* w 75 t. wojska do *Madrytu*; powiada, iż odebrał tę stolicę i ścigał francuzów aż pod *Bordeaux*.

Skazani na wygnanie do *Ceuty* rojaliści usiłowali wznieść powstanie, opanowali już nawet jedną z bram warowni, gdy gubernator tameczny *Alvar Chaeon*, dowiedziawszy się o tém, kazał 40 z nich rozstrzelać, a podejrzanym generałów *Józefa O'Donel*, *Iberrę*, *Gatzelu* i *Lacerda* kazał do *Gibraltaru* zawieźć.

Riego umieścił w dzienniku *Expectador* korespondencją swoją z ministrami. Nie chciał objąć poddowództwa nad wojskiem andaluzyjskiem (które już znikło), oświadczył jednak, iż jest gotów prowincję przebywać i umysły ludu poburzać, jeżeli mu dadzą 1500 piechoty, 200 jazdy i 100,000 piastrow. Minister wojny usprawiedliwia się, iż te środki są trudne do wykonania. *Riego* przeciwnie powiada, iż to odmówienie pochodzi ze złej chęci ministra.

Deputowany *Moreno-Guerra* umieścił w jednej z gazet swój testament polityczny, w którym oświadcza, że opuścił wyspę *Kadyxką*, gdy wszelkie usiłowania w przywróceniu do ministerium *Pana Florez Estrade* i jego kolegów nadaremnie się okazały, i gdy jemu samemu przeciwna wolności stronnictwo niebezpiecznym się stało. Jedyny sposób uratowania *Kadyxu*, powiada, jest to, aby generałowi *Riego* dowództwo wojska andaluzyjskiego powierzyć: bo jeżeli *Kadyx* samemu sobie zostawionym zostanie, tedy uledek będzie musiał.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 4 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Król wydał tu następującą odezwę: „Choć dać nowy dowód mego zadowolenia tym wszystkim oficerom dywizyi generała *Hrabi Amaraniego*, którzy nasam przed przywiązanie do królewskiej mojej osoby okazali, a razem i tym, którzy równie szlachetnym ożywiem duchem, przyłączyli się później do jego dywizyi, dla oswobodzenia narodu z jarzma anarchii, narzuconey przez

niespokojne stronnictwo; po przyrzeczeniu przełożoney mi przez ministra wojny imiennej listy oficerów teyże dywizyi, nadając z nich każdemu złoty medal, mający na jednej stronie napis *Heroica fidelida de Trasmontana*, a na drugiej królewskie moje popiersie. Oficerowie niżsi, kadeci i osoby prywatne, dostaną również medale srebrne.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 17 lipca.

(z *Korrespondenta Warszaw.*)

Grecy uważają z radością, iż wielkie wypadki na stałym lądzie i działania Turków, pomysłny dla nich wezmą obrót. Przednie strażę tureckie są w *Bodonizy* ku *Termopilom*.

Doniesienia, zasługujące na zupełną wiarę, nadesłane z *Trypolizy* pod d. 16 maja, kreślą nader pomysłny obraz stanu sprawy Greków. Członkowie rządu greckiego, zebrani na sessyą w liczbie 60, do lez prawie poruszeni byli wiadomością, że wspaniały lud angielski okazuje przychylność ku ich sprawie. Lubo Turcy powiększą nie wątpliwie wszelkie swoje usiłowanie w działaniach obecney kampanii: spodziewać się atoli wypada: że to jedynie wpływ będzie miało na powiększenie odwagi i zaufania w Grekach, którzy ze swojej strony znaczne czynią postępy w dokładnem urzędzeniu wewnętrznego stanu. Dowódcy wojska zaczynają uznawać władzę rządu; ztąd więc wyniknie jedność w obradach i działaniach wojennych, na czem dotąd zupełnie zbywało, i tak wielką było do oswobodzenia przeszkodą.

Dziennik *Rozpraw* donosi pod artykułem z *Korfu*, że peloponezki posilkowy korpus, złożony z 10,000 ludzi pod wodzą generała *Nikitas*, odebrał od rządu greckiego rozkaz, udania się w pochód przy końcu miesiąca maja, ażeby w *Tessalii* złączyć się z wojskiem nadgranicznym. Zdaje się, iż Grecy, trzymając się ściśle planu ułożonego w *Astros*, przez pierwszych swych generałów, nie myślały oddalać się zbyt od teraźniejszych swoich stanowisk, ale oczekiwać tam nowey armii tureckiej, którą *Porta* gromadzi w północnej *Tessalii*. Niektóre tylko oddziały strzelców udadzą się na przed dla korzystania z dogodnego położenia i tworzenia nieprzyjaciela. Jeżeli Grecy zdołają odeprzeć w pierwszym spotkaniu wojska nieprzyjacielskie, udadzą się w tedy za niem do *Macedonii*. Oznaczyli już nawet plan przyszłego działania. Półdług niego postępować będą więcej ku północy.

Co się tycze części zachodniej greckiej, to jest *Albanii*, rząd grecki polega spokojnie na generale *Bozzaris*. Dołączył on do swego korpusu suliotów; zresztą Albańczykowie zamysłają się iść oręża wiedzy tylko, kiedyby nieprzyjaciel wkroczył do ich kraju; inaczej nie chcą należeć do wojny zupełnie ich nieobchodzącej, a w której bez żadney dla siebie korzyści, utracili już tyle ludzi.

Kapitan *Diamanti* oszańcował się na półwyspie *Kasandrze* w *Macedonii*, zdobywszy ją, jak wiadomo, na Turkach, w końcu zeszley zimy. Ma on przy sobie oddział artylleryi. Wysłał kiedyś niekiedy małe oddziały na równiny *Kassandry* i *Saloniki*, dla zwabienia tam nieprzyjaciela i zajęcia *Macedonii*.

WŁOCHY.

Państwo Papiezkie.

(z *Gaz. Oester. Beobach.*)

Ostatniey daty wiadomości z *Rzymu* pod dniem 16 lipca, zawierają naysmyślniejsze wiadomości o stanie zdrowia *Oyca* ś. Leczenie szło wprawdzie powolnie, ale bardzo skutecznie, i miano niewątpliwą nadzieję, iż Jego Świątobliwość, pomimo podeszłego wieku, szczęśliwie tę przygodę przebędzie.

W nocy z 14 na 15ty lipca, w wiazaniu dachu sławnego kościoła ś. *Pawła* za murami (*Basilica di San Paolo fuori le mure*) przez niedbalstwo jednego robotnikawybuchnął pożar, który, pomimo wszelkich usiłowań naprędce przybyłych do gaszenia z sikawkami ludzi, cały, jedyny w swym rodzaju ten

dach (był z drzewa cedrowego) pochłoniął; znaczna liczba kolumn, z rozmaitego gatunku marmuru wschodniego, wyjąwszy bardzo mało, częścią wywrócone, częścią w wapno obrócone zostały; z wielką trudnością uratowano klasztor, w którym Papież, przed swoim wyniesieniem na godność papieżką, mieszkał.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Komisją wyznaczoną przez Króla Jmci, do odróczenia obrad parlamentowych składali: Hrabia *Westmoreland*, Lord Kanclerz, Hrabia *Liverpool*, Hrabia *Harowby* i Hrabia *Bathurst*. Lord Kanclerz czytał następującą mowę: „Milordowie i Mości Panowie! Otrzymaliśmy od Króla Jmci rozkaz, abyśmy WPanom oświadczyli zadowolenie jego z gorliwości i wytrwałości, jakie od początku posiedzenia poświęcałście dla przedmiotów, które Monarcha uważa WPanow polecił. Ma nadzieję Król Jmci, iż środki administracyjne, przedsięwzięte względem Irlandyi, biorąc swój skutek, oddadą po części nieszczęście, które tę prowincyą połączoną królestwa dotknęło. Zapewniamy WPanów, iż możecie się spodziewać stałego, lecz umiarkowanego sprawowania władzy, którą Król Jmci powierzyłście, dla powściągnięcia gwałtów, kray ten trapiących i dawania opieki poddanym jego. Z największą radością uważa Król Jmci kwitnący stan wszystkich gałęzi handlu naszego i rękodziel, oraz uprzątnienia trudności, które przez długi czas wstrzymywały rolnictwo. Mości Panowie izby niższej, rozkazał nam Król Jmci podziękować WPanom za fundusze, uchwalone na potrzeby krajowe w roku bieżącym, i zapewnić WPanów, iż mocno cieszy go ulga, jaką zmniejszenie podatku przynosi dla ludu. Milordowie i Mości Panowie! kazał nam Król Jmci uwiadomić WPanów, iż najuroczystsze zapewnienia przyjacielskiego sposobu myślenia względem naszego kraju, odbiera od mocarstw zagranicznych. Lubo Król Jmci ubolewa, iż nie mógł przeszkodzić wojnie, czuje jednak największe zaspokojenie w tém, iż zasady, podług których postępuje, i polityka, której się trzymać postanowił, zostały dzielnie wspierane przez WPanów, jako zgodne z interesami, i odpowiadające uczuciom narodu.“ W końcu oświadczył Kanclerz, iż obrady parlamentu odraczają się do d. 13 września.

Na balu maskowym danym d. 17 b. m. minister *Canning*, przybrany był w mundur jenerała hiszpańskiego.

Odebraliśmy tu wiadomości z *Lisbony*, dochodzące do d. 4 b. m. Gazeta dworska tameczna umieściła okólnik Hrabiego *Palmella*, ministra interesów zagranicznych, wydany d. 9 czerwca do posłów portugalskich przy dworach zagranicznych. Wystawia przyczyny zaszczytnej kontrrewolucyi i jej potrzebę. Uważają, iż rząd portugalski w chwili, kiedy nie doznaje opozycji w czynnościach swoich, dobrowolnie przyymuje na siebie zapowiedziany rzeczonym okólnikiem obowiązek, nadania ludowi konstytucyi, która równie ma być daleką od nieograniczonej władzy, jak od rewolucyjnego bezrządu, a po nieskazanym charakterze i świetle wspomnianego Hrabiego, spodziewać się można, iż radą swoją pomagać będzie dobroczynnemu Monarsze w tak pięknym zamiarze.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 28 czerwca donoszą, iż pierwszy oddział wojska francuzkiego wszedł d. 24 tegoż miesiąca do *Porto St. Maria*, a potem udał się do mostu *Suazo*; w tym czasie zawinęło kilka statków z żywnością do *Kadyxu*, i 1600 robotników pracowało około szaniec na wyspie *Leon*; między innemi wysypano 5 baterii. Wojsko hiszpańskie, które niemogło być użyte do obrony miasta i wyspy, jako to: artylleryą konną i jazdę, posłano w góry *Bonda* do korpusu jenerała *Zayas*, przy którym jest zbiegły jenerał francuzki *Lallemand*.

Tutejsza gazeta ministeryalna, *Coniec*, umieściła raport jenerała hiszpańskiego *Villacampa* do

ministra wojny w *Kadyxie*, datowany z *Arcos* d. 19 czerwca. Narzeka w nim na nędzny stan korpusu swego, zbiegostwo żołnierzy i niechęć wojska; twierdzi, iż lud zaczyna uważać sprawę konstytucjonistów za sprawę faksyi, która Hiszpanią przywodzi do zguby, i tak kończy: „Gdy wszystko to rozważam, i niemam dostatecznych środków, niemogę więc ręczyć za pomyślność działań moich; sądzą owszem, iż niedaleką jest chwila, kiedy z całym moim sztabem mogę paść ofiarą zemsty wojska, mniemającego, iż prowadzę wojnę przeciwni interesowi narodowemu. Spodziewam się, iż JW. Pan przełożyysz Królowi Jmci to, com napisał, i przez gońca, raport niniejszy oddającego, uwiadomisz mię o postanowieniu Monarchy.“ Minister wojny *Osorio* odpowiedział d. 21 czerwca z *Kadyxu*, iż Król Jmci z powodu takiego pisma odbiera jenerałowi *Villacampa* dowództwo, a oddaje jenerałowi *Zayas*.

Pan *Anker* w *Chrystyanii*, przeglądając dawne mapy duńskie, wyszperał, iż wyspy Orknejskie, zwane w języku duńskim *Orkoneer*, zostały dane Anglii przez Danią w zastaw, za sumę posagową dla Królowey Duńskiej, wchodzącej w związki małżeńskie z jednym z Królów naszych, pod warunkiem oddania ich za wypłaceniem tej sumy. Wspominając o tem Pan *Clarke*, pisze, iż gdy od dawnych czasów wartość pieniędzy i ziemi znacznie się zmniejszyła, Danią więc wypłacającą małą sumę mogłaby domagać się oddania wysp Orknejskich.

Posel perski dał d. 15 b. m. w *Gravesand* wspaniałą ucztę na pożegnanie; a nazajutrz płynął na okręcie królewskim *Jasper*.

Londyn dnia 25 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dnia 23 przybył tu hiszpański goniec *Vego*; i oddał swoje papiery w wydziale spraw zewnętrznych.

Przybyła tu Pani *Catalani*.

W Irlandyi zaburzenia trwają ciągle. Nieszczęśliwy kray ten już od lat kilku trapiony jest wewnętrznymi niezgodami. D. 12 b. m. w *Belfast* był mocny pomiędzy ludem rozruch z następującego powodu. Przywieziona na pewnym okręcie beczka powszechnie zwracała na siebie podeyrzenie. Przedsięwzięto nakoniec otworzyć ją i znalaziono tam zwłoki średniego wieku niewiasty i trzyletniego dziecięcia. Zniesiono natychmiast pomienioną beczkę ze zwłokami do policyi, gdzie się następująca wydała okoliczność. Dwóch ludzi nazwiskiem *Steward* i *Feeny*, prowadzili przez czas niejaki handel trupami, to jest, wykopywali je potajemnie z grobów i przedawali do użytku anatomicznego akademiom w *Glasgowie* i *Edynburgu*. Znalaziono na okręcie w beczce zwłoki byłej żony jednego szewca, przed kilku dniami zmarłej. Zwłoki dziecięcia poznane także były przez prawdziwego ojca.

WIADOMOŚCI RZOMAITE.

Z powodu przedsięwziętego zamknięcia czyli oblężenia *Barcellona*, gazeta berlińska umieściła następujący krótki opis tej drugiey głównej twierdzy hiszpańskiej. *Barcellona* leży nad morzem śródziemnym, między uściem rzek *Llobregat* od południa, i *Besos* od wschodu. Jest jedném z najwarowniejszych miast półwyspu; od strony zachodniej broni jej cytadella, opatrzona rowami i dobrimi szaniecami, a od południowo-wschodniej, moony zamek *Montjoui* na górze wzniesioney o 125 sążni nad powierzchnią morza. Piękna ta i rozległa warownia panuje nad miastem, cytadellą, portem i okolicą; sztuka wyczerpała wszystko, co mogło służyć do jej obrony. Od morza zasłaniają *Barcellona* baterie tamy portowej, których ogień krzyżuje się z ogniem zamku *Montjoui*, i wyborny wał z kazematami, który nakształt tarasu rozciąga się ponad morzem, i ma nazwisko muru morskiego. Długość jego od bramy do zamku *Montjoui* wynosi w prostej linii 300 sążni. Od lądu są szanice, mogące dawać długi odpor; miasto otaczają liczne baszty, do których przystęp zasłaniają zewnętrzne

szafce, między któremi warownia *San Carlos* w stronie północno-zachodniej, i warownia *Pio* w stronie południowo-wschodniej, zasługują szczególnie na wspomnienie. Wał, zwany murem lądowym, zaczyna się od muru morskiego, a kończy przy nowej bramie w stoku; tworzy półwał i góruje nad okolicą, gdzie stoją piękne domy wiejskie, zwane *Torres*. Mały wał, między bramami nową i morską przy cytadelli, jest w najlepszym stanie. Główna twierdza, oraz warownie i szafce zewnętrzne są osadzone działami. Port między *Barcellona* i *Montjoni*, jest wystawiony na wiatr wschodni i niegłęboki. Jenerał *Castamios*, były gubernator Katalonii, chciał go naprawić, przedłużeniem tamy; ze skały do morza według planu brygadiera *Smith*. Robota ta zaczęta w r. 1,817 ustała w r. 1,820. *Bercellona* posiada ludwisarnią najpiękniejszą w całej Hiszpanii, i wiele pięknych gmachów, jako to dom giełdy, komorę celną, pałac gubernatora, pałac byłego Hrabiego *Barcellona*, dom sądowy, ratusz, klasztor braci miłosierdzia i t. d. W roku 1821 było ludności 131,000. (z *Gaz. Warsz*)

W dalszém ciągnięciu loteryi na cztery majątki nieruchomości, leżące w gubernijach niżehorodskiej, orłowskiej i tulskiej, inadto na sumę 1,322,000 rubli assygnacyami, wyszły numera następujące, z przypadającymi na nie wygranemi:

Dnia 16 lipca.

Ner 35.092 25.000 rubli.
 Ner 62.015 : 10.000 rubli.
 Nra 1.359; 7.129; 54.492 i 167.440 po 500 rubli.
 Nra 29.202; 40.745; 59.382; 86.185; 144.499 i 149.649 po 200 rubli.
 Nra 8.247; 37.484; 48.858; 98.810; 136.478; 152.159 i 152.639 po 100 rubli.
 Nra 6.085; 11.851; 12.307; 13.046; 19.722; 27.166; 34.500; 37.735; 51.232; 54.931; 61.027; 63.785; 86.060; 92.446; 107.047; 113.308; 115.264; 122.410; 124.409; 126.077; 130.716; 137.661; 138.582; 138.694; 143.165 i 164.788 po 75 rubli.
 Nra 25.949; 134.192; 47.888; 151.776; 168.659; 152.369; 78.664; 144.632; 159.162; 94.976; 128.404; 214.195; 124.647; 98.522; 668; 56.418; 102.287; 167.114; 75.635; 4.159; 72.350; 5.202; 13.963; 169.832; 78.874; 2.580; 129.361; 31.420; 156.262; 77.521; 65.354; 107.905; 96.895; 121.944; 7.642; 16.963; 36.404; 19.022; 95.420; 167.125; 7.831; 32.485; 14.825; 80.385; 165.322; 24.901; 99.237; 73.624; 56.187; 84.741; 141.639; 168.216; 94.999; 47.226; 63.888; 67.958; 134.975; 74.777; 2.176; 42.688; 82.191; 109.384; 42.051; 15.304; 167.456; 169.394; 31.731; 141.412; 137.944; 15.490; 61.845; 77.556; 18.461; 116.881; 68.094; 59.945; 120.445; 146.970; 158.144; 144.337; 154.033; 56.476; 157.083; 129.323; 128.005; 109.693; 125.382; 89.438; 29.525; 43.579; 10.142; 165.569; 17.010; 67.445; 65.439; 72.571; 32.578; 94.472; 10.054; 87.448; 87.742; 64.993; 142.267; 90.260; 153.596; 114.568; 44.888; 9.197; 131.759; 139.324; 59.071; 56.679; 60.288; 60.568; 47.381; 124.939; 13.804; 6.847; 13.752; 151.263; 157.425; 65.385; 159.096; 148.058; 130.590; 56.905; 10.413; 7.904; 63.988; 103.253; 168.181; 45.509; 119.377; 167.485; 50.005 45.787; 67.900; 74.790; 137.180; 146.201; 133.268; 1.236; 132.384; 99.400; 126.158; 118.019; 153.413; 88.930; 108.858; 87.719; 2.131; 52.733; 139.985; 71.772 i 76.560 po 50 rubli.

Dnia 17 lipca.

Ner 88.346; 50 rubli i 100.000 rubli premium.
 Ner 97.447; 75 rubli i 6.000 rubli premium.
 Ner 67.536; 50 rubli 5.000 rubli premium i dom w Niższym Nowogrodzie.
 Nra 43.443 i 57.482 po 5.000 rubli.
 Nra 9.040 i 11.594 po 200 rubli.
 Nra 196; 5.879; 18.636; 34.054; 45.917; 61.395; 98.437; 146.271; 164.058; i 168.687 po 100 rubli.
 Nra 37.566; 41.369; 57.295; 66.920; 136.430; 139.876; 142.187; 142.420; 155.320 i 165.695 po 75 r.
 Nra 105.803; 8.009; 128.483; 74.596; 147.761;

115.023; 99.528; 163.637; 149.223; 111.758; 58.917; 112.139; 67.345; 86.647; 53.123; 148.410; 27.858; 83.117; 117.844; 96.854; 140.488; 30.714; 118.621; 123.455; 131.751; 36.986; 63.136; 146.034; 138.261; 69.847; 65.482; 137.821; 151.986; 160.508; 58.789; 10.948; 127.910; 134.986; 40.702; 56.332; 95.532; 75.590; 121.537; 92.294; 151.837; 110.415; 145.086; 32.748; 22.457; 85.227; 46.620; 35.032; 122.152; 158.760; 98.780; 84.381; 66.073; 34.685; 107.167; 140.838; 17.353; 96.039 i 53.501 po 50 rubli.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1. Полевая Провіантская Коммисія Опдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ, что на поставку провіанта для войскъ сего Корпуса, въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Губерніяхъ и въ Бѣлостокской Области квартирующихъ, равно для Внутреннихъ памо въ районѣ Корпуса состоящихъ и для находящихся въ Варшавѣ и окрестности на продовольствіе оныхъ съ 1-го Января 1824 по 1-е Января 1825 годовъ, производимся будущіе торги: въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Казенныхъ Палатахъ, во 2-мъ отдѣленіи Бѣлостокскаго Областнаго Правленія и въ сей Коммисіи, въ Ноябрь мѣсяцъ сего 1823 года, имено: въ Бѣлостокѣ и Минскѣ 1, 2 и 3го, перешоржки: 5, 6 и 7-го, число. Въ Вильнѣ, Гроднѣ и Житомирѣ 7, 9 и 12-го, перешоржки: 13, 14 и 15-го число. Въ Варшавѣ 22, 24 и 26-го, перешоржки: 27, 28 и 29-го число.

На сіи сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными залогамы, на сей разъ въ пятую часть прошиву подяда. Планъ и Кондиціи, по коимъ будущіе производимся торги и поставки, разосланы уже въ вышеозначенные казенные Палаты и въ Бѣлостокское Областное Правленіе и публично въ оныхъ будущіе открыты, а исключительныя вѣдомости о потребностяхъ провіанта, въ слѣдъ за симъ иудаже будущіе препроводены; сверхъ того шже Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ упоминаемыхъ Губерній, у коихъ всякому желающему вступити въ торги, можно видѣть оныя; и особо того можно видѣть сей Планъ и Кондиціи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

О г л о с з а н і е:

Polowa Prowiantka Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, że na dostawę prowiantu dla woysk tego Korpusu w guberniach Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej i w Obwodzie Białostockim rozłożonych, również dla wewnętrznych tam w raienie korpusu zostających i dla znajdujących się w Warszawie i w okręgu, na ich wyżywienie od 1go Januaryi 1824 do 1go Januaryi 1825 roku, będą się odbywać targi: w Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej Izbach Skarbowych, w 2gim oddziale Białostockiego obwodowego rządu i w tey Kommissyi, w miesiacu nowembrze terażniejszego 1823 r., a mianowicie: w Białymstoku i Minску 1, 2 i 3go; przetargi 5, 6 i 7go. W Wilnie, Grodnie i Żytomirzu 7, 9 i 12go; przetargi: 13, 14 i 15go. W Warszawie 22, 24 i 26go; przetargi 27, 28 i 29go.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi kaucyami, na ten raz w piątey części w proporeyi do całego podradu. Plan i kondycye, podług których mają się odbywać targi i dostawa rozeslane już do wyżey wyrażonych Izb Skarbowych i do Białostockiego obwodowego Rządu i publicznie w onych będą otwarte, wiadomość zaś o ilości potrzebnego prowiantu niezwłocznie tamże będzie przesłana; oprócz tego, tenże plan i kondycye zakomunikowano i Marszałkom szlacheckim pomienionych guberniy, u których, każdy życzący weyść w układy, może je widzieć; a nadto ten plan i kondycye można widzieć w każdym czasie w korpusney prowiantkiej Kommissyi w Warszawie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kowaler,

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 3 sierpnia v. s. 1825 Roku.

Dzierżawa 12letnia.

1. Skutkiem zaleceń Zwierzchności, Izba Skarbowa Litewsko-Grodzińska ogłasza niniejszém, iż majątki wakujące, w dołączającej się tabelli wyrażone, oddawać się będą z licytacji w dwónastoletnią arendową dzierżawę od dnia 12 kwietnia następnego 1824 roku. Wszyscy więc życzący wziąć je w arendę, raczą przybyć do teyże Izby Skarbowey z odpowiedniami kaucyami w terminach: pierwszym 10, drugim 20 grudnia terażniejszego i trzecim ostatecznym 22 stycznia następnego 1824 roku. Działo się na sessyi w mieście Gubernskim Grodnie dnia 20 lipca 1823 roku.

Radzca Izby Skarbowey Symonolewicz. Sekretarz wydziałowy Dolński.

Tabella dobr Skarbowych w Gubernii Litewsko Grodzińskiej położonych, oddających się w dwónastoletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1824 roku.

Z	Nazwiska dóbr.	Folwarki	W sie	Liczba		Ilość Ziemi.				Roczna in	
				Dymow	Duse plot meżkwey	Gruntu oro- mego i łąk		Lasu i zarośli		trata srebr.	
						Włoki	Morgi	Włoki	Morgi	Rubli	Kop.
<i>w Powiecie Grodzińskim.</i>											
1	Koniustwo Litewskie	—	6	151	286	57	—	—	—	640	44½
<i>w Powiecie Lidzkim.</i>											
2	Dzierżawa Łukance	—	—	—	—	4	—	—	1	9	—
3	— — — Oszmianiki	—	—	—	—	9	—	—	—	25	95
<i>w Powiecie Nowogródzkim</i>											
4	— — — Uholniki	—	—	—	—	1	4½	—	—	13	20
<i>w Powiecie Włkowskim.</i>											
5	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	25½	—	—	52	—
6	— — — Lipniszki	—	—	—	—	1	12½	—	—	9	—
7	Dzierżawa Menczele	—	—	—	—	Ziemia nie wymierzona wysiewa się na niey 7½ beczek i ukasza się 6 wozow siana.				47	70
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>											
8	Folwark Mrozowice	1	3	38	94	Obszerność gruntow nie jest dostatecznie wiadoma wysiewa się oziminy do 30 beczek i ukasza się 270 wozow siana.				1500	—
9	— — — Zamszany	1	1	43	151	51	10	—	—	1275	—
<i>w Powieci Kobryńskim.</i>											
10	Starostwo Drużyłowskie	2	4	95	257	50	15	—	—	1125	11½
<i>w Powiecie Słonimskim.</i>											
11	Jezioro skarbowe Bobrowickie	—	—	—	—	w tey illosci sianozęćie i małe zarośle				75	—

Radzca Izby Skarbowey Symonolewicz. Sekretarz wydziałowy Dolński.

Pokoje do najęcia.

1. Na ulicy Zamkowej, nie opodal placu Ratuszowego, w domie JW. Hrabi Paca pod Nrem 200 znajdujące się pokoje na 2gim piętrze z stajniami i wozowniami, oraz sklep handlowy z pokojami przyległemi do mieszkania, wolne są do najęcia od ś. Michała, to jest; od dnia 29 mca 7bra roku bieżącego. Ktoby sobie życzył uprasza się zgłosić do zarządzającego w tymże domie Walentego Janowskiego

Oświadczenie.

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY Mości.

Wypis z xiąg Ziemskich Powiatu Zytomierskiego.

Roku 1823 miesiąca czerwca 19 dnia. W roki sądowe Ziemskie Powiatu Zytomierskiego od dnia 18 roku i miesiąca na akcie wyrażonych, w Zytomierzu sędzić się zaczęte, przedemną Erazmem Jezierskim Sędzią Ziemskim Zytomierskim i xięgami niniejszemi osobście stawając JO. Mikołaj Xiąże Radziwiłł niegdy JOX. Mikołaja Radziwiła General Leytnanta bywszey Litewskiej konney Gwardyi syn, w celu zabezpieczenia całości majątku swego po rodzicach swoich w części przynależney na się przypadłego i osiągnięcia onego w swoje posiadanie, następujące do akt niniejszych oświadczenie i zaskarżenie podał — Po śmierci

Oyca żalącego się niegdy JO. Mikołaja Xięcia Radziwiłła w roku 1809 albo pierwey lub późniey nieco zaszył, na żalącego się i dwóch braci jego rodzonych JOO. Michała starszego i Franciszka najmłodszego Xiążąt Radziwiłłow (gdyż 4ty brat najstarszy niegdy JO. Karol Xiąże Radziwiłł bezdzietnie zszedł z tego swiata) prawem naturalnym spadły dobra dziedziczne Zyrmony z folwarkami i przyległościami w powiecie Lidzkim, i dobra Jawor z folwarkami i przyległościami w powiecie Słonimskim, a wszystkie w Gubernii Grodzińskiej położone, intraty roczney do dwóch kroć sta tysięcy czyniące, tudzież różne ruchomości i remanenta w nich znajdujące się, oraz i summy tak w gotowiznie jako i na kredytach będące; z powodu zaś iż tak żalący się iako i brat najmłodszy JOX. Franciszek Radziwiłł zostawali wówczas w małoletności wieku swego, całkowity ten majątek, pod opiekę i zarządzenie JO. Michała Xięcia Radziwiłła jako brata najstarszego i już pod ten czas pełnoletniego, tudzież W. Franciszka Edwarda dwóch Imion Pileckiego dostał się, a lubo prawa krajowe a mianowicie Statut Litewski w rozdziale 6 artykule 4 pod Tytułem, „nauka opiekunow, jako mają opiekę swą na się brać“ położony i konstytucye w latach 1565ym i 1775ym ustanowione, nie tylko porządek przyjmowania i sprawowania opieki w tychże prawach obszernie wyszczególniony przepisały, ale

nawet zdawania corocznie rachunku z sprawo-
wanej opieki obowiązek na opiekunów włożyły.
Przecież opiekunowie wyżej mianowani porząd-
ku i obowiązku takowych, prawami przepisanych,
uchybiwszy i majątek rzeczony żalącemu się w
trzeciej części przynależny, czy to wspólnie
obydwa czy też pojedynczo na przemiany nie tyl-
ko do czasu wyścia z lat małoletnich żalące-
go się, ale i dotąd, acz już żalący się rok 27
wieku swego kończy, przez lat blisko piętnaście
posiadając, i znaczne w niej zniszczenia, jako
to przez wycięcie i spustoszenie lasów, przez
zubożenie i rozpędzenie poddanych, i przez in-
ne nadużycia poczyniwszy, ani tegoż majątku,
ani kalkulacyi z niego żalącemu się nie zdali;
z czego wszystkiego pretensya ze strony ża-
lącemu się w ogóle do miliona zł. sr. ku ma-
jątkowi rzeczonych opiekunów utworzyła się.
Oprócz dóbr i majątku powyżey wyszczegół-
nionego, po śmierci tegoż niegdy oycza żalącego
się, spadły jeszcze dobra Czeresę i Sieliszcze
z folwarkami, przyległościami i różnemi rema-
nentami, prawem lenności posiadane, w Guber-
nii Mińskiej ptcie Dziśnieńskim położone, in-
traty roczney przeszło 100,000 zł. sr. czy-
niące, do użytkowania z procentów, w równej
części każdemu z synów tegoż niegdy oycza
przynależne, z których także od roku 1817 w
possesyach arędownych zostających, brat star-
szy żalącego się JO. Xiąże Michał Radziwiłł
aż do roku teraz, samowolnie całkowite pro-
wenta zabierając, onych w trzeciej części ża-
lącemu się nie udzielał, z czego także preten-
sya ze strony żalącego się do majątku wspo-
mnionego JO. Michała Xiącia Radziwiłła re-
gulująca się, do dwóchkroć sta tysięcy zł. srebr.
zanosi, nadto jeszcze w roku 1821, tenże brat
żalącego się JO. Michał Xiąże Radziwiłł, za-
proponowawszy tak żalącemu się jako i bratu
najmłodszemu JO. Franciszkowi Xiąciu Radzi-
wiłłowi, aby zezwolić na okupno z dóbr
Zyrmońskich folwarku Tarnowszczyzna zwa-
nego z pod zastawy, zaciągnąć dług w banku
Sankt petersburskim zajmnym na zakład prze-
szło tysiąca dusz męskich z dobr Zyrmońszczyzny
i Jaworszczyzny dotąd niedzielnych, i w tym ce-
lu pozyskawszy braterskie zaufanie, za wyda-
niami sobie do tego plenipotencyami, sumę
przeszło trzykroć sto tysięcy w tymże banku na
przedmiot wyżej wymieniony zaciągnął: ale w
tym niechcąc się wywzajemnić braterskiemu
zaufaniu, dotąd ani folwarku Tarnowszczyzna
zwanego z pod zastawy nieokupił, ani summy
zaciągnięney w banku w trzeciej części ża-
lącemu się przynależney, pomimo kilkokrotne oto
ze strony żalącego się nalegania, niepodał, z ką-
podobnie pretensya żalącego się do majątku
tegoż brata przeszło na sto tysięcy zł. srebr.
reguluje się, nad wszystko zaś, kiedy żalący się
chcąc już przysć do władania majątkiem swo-
im i użytkowania z niego, więcey jak od roku
(aby JO. Michał Xiąże Radziwiłł jako brat
najstarszy ku dopełnieniu działu dóbr dziedzic-
znych kluczków Zyrmońskiego i Jaworskiego
przystąpił, schedy trzy z onych ułożył i młod-
szym swym braciom do wyboru podał, aby
z tychże dóbr była zdana kalkulacya z usatys-
fakcyonowaniem zbieranych przez lat 15 pro-
wentów, w trzeciej części żalącemu się nale-
żnych, aby z dóbr Czeresę i Sieliszcze lennych
dochody przez lat sześć od possesorów arędo-

wnych zabrane, w trzeciej części żalącemu się
były zwrócone; i aby summa w banku zajem-
nym Sankt petersburskim na okupno folwar-
ku Tarnowszczyzna zwanego wzięta, była na
tenże przedmiot użytą i obróconą lub w trze-
ciej części żalącemu się zwróconą) od tegoż
brata swego zażądał, to w tym żadnego skut-
ku dotąd nieotrzymał, zatym z tego powodu
żalący się przymuszonym został to wszystko
powyższe, tak publiczności jako i aktom ni-
niejszym objawić, i o co gdzie z porządku
właściwego wypadnie, czynność prawną zapo-
wiedzieć; co też i w rzeczy samey oświadcza
i zapowiada, a razem z przyczyny takowego
zapowiedzenia oddzielając wszelkie swe dzia-
łania, we wszystkich tak ekonomicznych jako
i prawnych interessach dóbr Zyrmońszczyzny i
Jaworszczyzny tyczących się, od działań podob-
nychże braci swoich wszelkie plenipotencye
komu bądź do rzeczonych interessów dotąd z
rzeczy swey wydane, odwołuje, niszczy i kas-
suje. Mikołay Xiąże Radziwiłł. Z których xiąg
i ten wypis pod pieczęcią Ziem. Powiatu Ży-
tomirskiego wydaje się, Pisan w Mieście JE-
GO IMPERATORSKIEY MOSCI Zytomierzu.

Zgadza się z Aktami, zaświadczam Grze-
gorz Kaleński Ziem. Zytom. Sądu v. Regent.

Czytałem Franciszek Zabawski.

Jako ten manifest, wolno drukować, zaświad-
czam Sędzia Ziem. Zytom. Erazm Jezierski.

3 Za remissą Sądu Głównego Litewsko-
Wileń. 2go Departamentu, w Sądzie Ziemskim
Ptu Wileń. odchodziła sprawa między kredy-
torami i pretensorami do funduszow JPanow
Franciszka i Tekli Domańskich stosunki czy-
niącemi, we wzajemney oblikwidacyi, mająca
postać jednoczasowey sprawy konkursowey; w
którey jako na pierwszym terminie Sąd wła-
ściwe dylacye, kopii z spraw i dokumentow
komportacyi uznawszy, między possesorami
tradycynemi i dalszego tytułu akta inkwizy-
cyi kalkulacyi i weryfikacyi, a między zasta-
wnemi inkwizycyi i weryfikacyi przeznaczył, i
do wyexpedyowania onych (etiām w niestan-
ności któreykolwiek strony) termin dnia 15
8bra 1825 roku zamierzył, żeby kredytorowie
i pretensorowie JPana Franciszka Domańskie-
go z jakiegokolwiek bądź źródła do funduszow
onego pretensye mieć mogący, sub amissione rei
do jednoczasowey łączyli się rozprawy, a de-
bitorowie że w ich niestanności oczywisty na-
stąpi wyrok, zatym niedogodności przydarzyć
się mogące własney winie przypisać będą po-
winni, w teyże jednoczasowey stawali rozpra-
wie, zastrzegł, i w przyszłym sprawie przy-
padnieniu rozprawę zapewnił, ażeby więc o
takowym postanowieniu wszystkich intereso-
wanych stron doszła wiadomość, niniejsza trzy-
krotna do gazet KuryeraLit. podaje się awizacya.

Przedaż towarów skonfiskowanych.

2. W Wileńskiej Składowey Tamożni będą
się przedawać we 3ch terminach, to jest, 4, 7 i 9
augusta skonfiskowane towary: 177 chustek ba-
wełnicznych naboykowych; i borli farbowaney
34 $\frac{1}{2}$ arszynow, życzący kupić wzywają się na po-
wyższe terminy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 julii
rubel srebrny 3 rub 77 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 51 $\frac{1}{2}$, imperyal r. 36
kop. 60 $\frac{1}{2}$.